

Krasów 2/ VIII 1904

Mój ty drogi! Jenerum się stał nie wybrał
w dalszą podróż, wótnie temu być przyczyną, obec-
nie jednak jestem już na wylocie i albo wrócę
na lato w rancie na jego miejsce w Galicyi na
wsi pod Karpatami, albo wyprzaram do Tyrocego. Petro
czy jeszcze to uważa za konieczne się zastanowić. Tym
czasem miałem tu kompanię koneserów: Lubuski
która nam coś przyniosła i Kobieta, ten ostatni się
nie odjechał a jeszcze jeszcze kawi. Intencje mam do
Ciebie następujące: 1) Kobieta była par lat i więcej a odjechał
z archywalną Edna. przed już olem do was, a nie języcielu wie-
że na to sprawa wzięła je w sprawie 2) były także są-
czym 3) dystrybucja przed was przyjęła parę ma cenzur
jabłuszka wzięła dla Lomawskiego stawi - było 2 ty-
ep. wola były 95 3 francji 5 francji (razem z katalizatorami) - Na
konto innym dotąd 58 kopek, które oddał druznowi, ten
zajmę kłótnię się nie radcałmiony quadruje i więcej.
4) Tuż dystrybucja była brana o bronię dla niuicypie-
tu ludowcy o narodach ramieprzejmęch kłótnię, nich
ja wysyła - języcielu na niez w górnem. 5) Posyłam do
archiwum trzy fotografie z cenzur rozuchoń studenciach w
Charnowie oraz języcielu dany mi przez Kobieta. 6) Ko-
bieta była co się stało z 12 katalizatorami - otrzymano było 100
ep. przez Jowita, o reszcie ani słucha ani ducha. 7) Był także
pniejardem Języcielu cypli Adam - ten co to był przed do

2

frykarskiego faceta, a tyj ten lud przyszedł do Jarosła
Chciał się zacząć sobaczyć - roztaczał swe łań i energię
lece się do niczego nie przyszedł, na odjeżdżaniu było
wygadał się i leciał do "moim na niem wymusza jakie
wystąpienia" - a tu wjechał się tu z Karskiewem wjeżdżając
aż to nie moim to z reszty Karskiew. Jechał do Kiedźm
moim po one okoliczności. Nowidem ma tu gdzie w tej sprawie
obecnie tyj nie ma, i nie chce w żadnym jednym razie
sposób reagowania na błędy o for tyj lub co nie się
przebieżnym wydeji na osobiste usary i rozgoryczenie
nie podobna mi się do pracy sądzim organizacyjnej.
Rozetajany się dowiódł chłodno. 8) z Karskiewem się nie
sidiadum: aż do niego nie chce, chociaż nieścisły koniec
niezłoty farsz przesyła słów przez niego powiadomienie
Lobow. 9) Kiedźm się tu z Ełką - jedna różnorodnych na-
dziej i energii - dzielna niewiasta! Długo przy mnie wy-
mierał o swej chęci wydania przed kongresem urodzinnym
listu otwartego do niedzielników, może to byłoby i dobrze, a
może byłoby nicie napisani to od nas wysłanych - od B.
salow, w takim razie konstatuję z tych jego słów może
by rozpoczęcie z nim o tej kwestyj gawędzi, ale bezosobnie
nie od was albo przez Ełkę lub Jarosła. 10) Pytaniem Ełką
jak by można angażować funkcjonalną konferencję sąpami-
cy z wojem przez Katarice. Teraz to moim i trudno wcale
radziej rozmawiać z Zagłobem, ale chyba to dałoby
się zorganizować. Długo i dłużej myślałem o tem, a kiedy
gdym z Kiedźm się przyszedł a z resztą jego stajami się

minimalne to bytoby hendro fojrdane. Alie pry-
najmiej weale sz niepadole te, a pucejgu dvoch
tygodni jin na Fryuzji, to odhiorz, a v pucejgu
ranie more lieci hendro d'rup. 11) ~~Staci~~ Kupli wty-
ny w Rob. nie hendro ni sz spadole, jine ta
je dla studentow, sa d'cia soromowai a sa malo
agitacyi. D'zgladato ni na to, ni na henz; gl'ownie
sz obawiam sz, ni nie h'dzie uniat szronyi wobi-
lematow do j'wanaj, co w Rob. pry bracu maloga
ku je strony j'ed konwensyjis. 12) Oprawnie ciekaw
j'edem twaich osobnych wraici odhiorzajuch a w'elnei
a romantyki ludini, ale o leu. ch'je j'u osobiciei
sz rozgadany. Tymczasem d'widzenia catry sz
serdecnie d'wie i r'azp'nyjch w'elnei. Kobieta
m'aj j'edrozenie s'abaca rownie j'u: D'robada.

ku j'ed

Mam j'edore rowne d'wie kasapsie do
archiwum ale to j'edore j'ednei d'ez i
j'edem je w'au w'elnei.